Księga Ezechiela

Rozdział 23

**Dwie siostry nierządnice: Samaria i Jeruzalem**

**1**. I doszło mnie słowo Pana tej treści: **2**. Synu człowieczy! Były dwie kobiety, córki jednej matki. **3**. Uprawiały w Egipcie w swojej młodości nierząd. Tam ściskano ich piersi i tam obmacywano ich dziewicze łono. **4**. A ich imiona to: starszej Ohola, a jej siostry Oholiba. Należały do mnie, rodziły synów i córki. Ich imiona to: Ohola, czyli Samaria, a Oholiba to Jeruzalem. **5**. Ohola cudzołożyła, choć jeszcze była pod moją władzą mężowską, i zapałała namiętnością do swoich kochanków Asyryjczyków, którzy do niej przychodzili, **6**. Odziani w fioletową purpurę, namiestnicy i dostojnicy; wszyscy oni to urodziwi młodzieńcy, rycerze dosiadający rumaków. **7**. I oddawała im się w swoim cudzołóstwie - a wszyscy oni to kwiat młodzieży asyryjskiej - i ze wszystkimi, do których zapałała namiętnością, kalała się wszelkim ich bałwochwalstwem. **8**. Lecz nie zaniechała swojego cudzołóstwa z Egiptem; bo już w młodości jej z nią obcowali, obmacywali jej dziewicze piersi i z nią dawali upust swojej rozpuście. **9**. Dlatego wydałem ją w ręce jej kochanków, w ręce Asyryjczyków, do których zapałała namiętnością. **10**. Ci odsłonili jej nagość, zabrali jej synów i córki, a ją zabili mieczem. I stała się przysłowiem wśród kobiet, gdyż dokonano nad nią sądów. **11**. A chociaż to widziała jej siostra Oholiba, jednak jeszcze gorszą niż ona zapałała namiętnością i jeszcze gorsze popełniała cudzołóstwo niż jej siostra. **12**. Zapałała namiętnością do Asyryjczyków, do namiestników i dostojników, którzy do niej przychodzili, wspaniale odzianych rycerzy, samych urodziwych młodzianów. **13**. I widziałem, że się skalała; obie jednakowo postępowały. **14**. Lecz ona posunęła się w swojej rozpuście jeszcze dalej, gdy zobaczyła mężczyzn malowanych na ścianie, obrazy Chaldejczyków, malowane czerwoną farbą, **15**. Przepasanych w biodrach pasem, z wielkimi zawojami na głowach - wszyscy z wyglądu to rycerze, podobni do Babilończyków, których ojczyzną jest Chaldea. **16**. I zapałała do nich namiętnością, gdy ich zobaczyła; i wysłała do nich posłańców, do Chaldei. **17**. Wtedy Babilończycy przyszli do niej, aby się z nią popieścić i skalali ją swoją rozpustą. A gdy została przez nich skalana, odwróciła się od nich jej dusza. **18**. A gdy tak jawnie uprawiała swoją rozpustę i odsłaniała swój srom, wtedy i moja dusza odwróciła się od niej, tak jak odwróciła się od jej siostry. **19**. Lecz ona jeszcze wzmogła swoją rozpustę, przypominając sobie dni swojej młodości, gdy uprawiała wszeteczeństwo w ziemi egipskiej. **20**. Zapałała namiętnością do swoich zalotników, których członki były jak członki osłów, a wytrysk ich nasienia jak wytrysk ogierów. **21**. I ty zatęskniłaś za ohydnym zachowaniem się w swojej młodości, gdy Egipcjanie ściskali twoje piersi i obmacywali dziewicze twoje łono. **22**. Dlatego, Oholibo, tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja pobudzę przeciwko tobie twoich zalotników, od których się odwróciła twoja dusza z odrazą, i sprowadzę ich zewsząd przeciwko tobie: **23**. Babilończyków i wszystkich Chaldejczyków - z Pekod, Szoa i Koa, a z nimi wszystkich Asyryjczyków, urodziwych młodzianów, namiestników i wszystkich dostojników, rycerzy, którzy do ciebie przychodzili, z których wszyscy dosiadają rumaków, **24**. I przyjdą do ciebie z gromadą rydwanów i wozów, i z masą wojska; i ustawią zewsząd przeciwko tobie tarczę i puklerz, i hełm. Oddam im sąd, aby osądzili cię według swoich praw. **25**. Zwrócę przeciwko tobie swoją żarliwość, aby postąpili z tobą w zapalczywości: Obetną ci nos i uszy; a ci, którzy się u ciebie ostoją, padną od miecza. Zabiorę twoich synów i twoje córki; a co jeszcze u ciebie ocaleje, to strawi ogień. **26**. Potem zwloką z ciebie twoje szaty i zabiorą wspaniałe twoje klejnoty. **27**. I położę kres twojej niegodziwości i twojemu wszeteczeństwu z ziemi egipskiej; nie podniesiesz już na nich swoich oczu, a Egipcjan nie będziesz już wspominała. **28**. Bo tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja wydam cię w ręce tych, których nienawidzisz, w ręce tych, od których odwróciła się twoja dusza. **29**. I postąpią z tobą z nienawiścią; zabiorą cały twój dorobek i pozostawią cię nagą i gołą, tak że będzie odsłonięty wszeteczny twój srom, twoja niegodziwość i twoje wszeteczeństwo. **30**. One to na ciebie sprowadziły, ponieważ uprawiałaś wszeteczeństwo z narodami i skalałaś się ich bałwanami. **31**. Drogą swojej siostry postępowałaś, dlatego wkładam jej kielich do twojej ręki. **32**. Tak mówi Wszechmocny Pan: Z głębokiego i szerokiego kielicha swojej siostry pić będziesz, bo on wiele zmieści - będziesz pośmiewiskiem i szyderstwem. **33**. Upojenia i męki pełen będzie, kielichem zgrozy i zagłady jest kielich twojej siostry Samarii. **34**. Z niego będziesz piła i wychylisz go do dna, wylizywać będziesz jeszcze jego skorupy i zranisz nimi swoje piersi; bo Ja to powiedziałem - mówi Wszechmocny Pan. **35**. Dlatego tak mówi Wszechmocny Pan: Ponieważ mnie zapomniałaś i odsunęłaś mnie na bok, dlatego ponoś skutki swojej niegodziwości i swojego wszeteczeństwa. **36**. I rzekł Pan do mnie: Synu człowieczy, czy chcesz sądzić Oholę i Oholibę? Przedstaw im ich obrzydliwości. **37**. Cudzołożyły bowiem i krew jest na ich dłoniach. Cudzołożyły ze swoimi bałwanami; a nawet swoich synów, których mi urodziły, przeprowadzały przez ogień im na pastwę. **38**. A jeszcze to mi uczyniły, że skalały w owym dniu moją świątynię i zbezcześciły moje sabaty. **39**. Zarzynały swoje dzieci w ofierze dla swoich bałwanów, a tego samego dnia przychodziły do mojej świątyni, kalając ją, i tak oto postępowały w moim przybytku. **40**. A nawet posyłały do mężczyzn, którzy mieli z daleka przyjść; a gdy wysłano do nich posłańca, i oni przyszli, ty kąpałaś się dla nich, podmalowywałaś swoje oczy i wkładałaś na siebie klejnoty. **41**. I siadałaś na zaścielonym łożu, przed którym był zastawiony stół; kładłaś na nim moje kadzidło i moją oliwę. **42**. Potem rozlegał się głośny śpiew beztroskiej gromady i do mężów z pospólstwa sprowadzono z pustyni pijaków. Włożyli oni naramienniki na ramiona kobiet i wspaniałe wieńce na ich głowy. **43**. I pomyślałem: W taki sposób cudzołożyli; jak z nierządnicą uprawiali nierząd. **44**. Obcowali z nią, jak obcuje się z nierządnicą; tak oni obcowali z Oholą i z Oholibą, aby popełniać niegodziwość. **45**. Lecz sprawiedliwi mężowie będą je sądzić według prawa dotyczącego cudzołożnic i morderczyń; gdyż są cudzołożnicami i krew jest na ich rękach. **46**. Gdyż tak mówi Wszechmocny Pan: Niech zwołają przeciwko nim zgromadzenie ludu i niech je oddadzą na postrach i łup. **47**. Zgromadzenie ludu niech je ukamienuje i poćwiartuje swoimi mieczami; niech zabiją ich synów i córki, a ich domy spalą. **48**. Tak usunę niegodziwość z kraju, aby wszystkie kobiety były ostrzeżone i nie popełniały niegodziwości jak tamte. **49**. I nałożą na was skutki niegodziwości waszej, i poniesiecie karę za popełnione grzechy z waszymi bałwanami - i poznacie, że Ja jestem Wszechmocny Pan.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01